

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej*

CZWARTY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 23 MARCA 2018 r.

CZĘŚĆ PIĄTA EGZAMINU

zadanie z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa administracyjnego oraz z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki) wynosi łącznie 480 minut.
4. Zadanie z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki zawarte jest na 4 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

I. Po zapoznaniu się z treścią zadania - opracowanym na potrzeby egzaminu stanem faktycznym - proszę przygotować opinię prawną, w której należy:

1) ocenić zachowanie adwokata Maksymiliana Wziętego z punktu widzenia zasad wykonywania zawodu i zasad etyki adwokackiej, z uwzględnieniem interesu publicznego;

2) w przypadku uznania, że adwokat Maksymilian Wzięty naruszył ww. zasady, wskazać przepisy, które zostały przez niego naruszone oraz opisać, na czym polegało ich naruszenie.

II. Przygotowaną opinię prawną należy podpisać imieniem i nazwiskiem: *Jan Kowalski*.

STAN FAKTYCZNY ZADANIA

Adwokat Maksymilian Wzięty oraz detektyw Wawrzyniec Oko na zasadzie „wspólnoty biurowej”, w tym samym gabinecie, prowadzą odrębne (każdy własną) działalności gospodarcze. Adwokat – kancelarię adwokacką, a detektyw – biuro detektywistyczne. Owa „wspólnota biurowa” jest zorganizowana w ten sposób, że adwokat Maksymilian Wzięty dzieli z detektywem Wawrzyńcem Oko ten sam gabinet, ponosząc po połowie koszty czynszu najmu oraz koszty eksploatacyjne, w tym koszty wspólnego telefonu stacjonarnego wraz z faxem. Gabinet ma powierzchnię 80 metrów kwadratowych. Znajdują się w nim między innymi dwa biurka. Przy jednym pracuje adwokat Maksymilian Wzięty, przy drugim detektyw Wawrzyniec Oko. Panowie starają się przyjmować swoich klientów w innych dniach, tak, aby w tym samym czasie nie był obecny w gabinecie jednocześnie klient adwokata i detektywa. Natomiast bywa tak, że podczas przyjmowania klientów przez adwokata Maksymiliana Wziętego, obecny jest również detektyw Wawrzyniec Oko, zaś podczas przyjmowania klientów przez detektywa Wawrzyńca Oko, obecny bywa adwokat Maksymilian Wzięty. Adwokata i detektywa poza umową o wspólne ponoszenie kosztów wynajmu i eksploatacji gabinetu nie łączy żadna inna umowa.

Adwokat Maksymilian Wzięty reprezentuje, jako obrońca z wyboru, w postępowaniu przygotowawczym podejrzanego Zenona Kolanko w sprawie o udział w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 258 § 1 k.k.), w ramach której dokonano kradzieży z włamaniem kilku samochodów ciężarowych (art. 279 § 1 w zw. z art. 294 § 1 k.k.). Zenon Kolanko po ogłoszeniu mu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów i złożył wyjaśnienia, ujawniając w nich okoliczności popełnionych przestępstw i osoby z nim współdziałające (to jest: Klaudiusza Nowicjusza i Mieczysława Króla), chcąc skorzystać w przyszłości z dobrodziejstwa art. 60 § 3 k.k. (obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary). W oparciu o wyjaśnienia Zenona Kolanko, złożone po przedstawieniu mu zarzutów, zatrzymano Klaudiusza Nowicjusza i Mieczysława Króla oraz obu postawiono zarzuty popełnienia przestępstw z art. 258 § 1 k.k. i 279 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., a następnie tymczasowo aresztowano. Obrońcą z wyboru Klaudiusza Nowicjusza i Mieczysława Króla jest adwokat Zenobiusz Spokojny. Podejrzani Klaudiusz Nowicjusz i Mieczysław Król nie przyznali się do zarzucanych im czynów i odmówili składania wyjaśnień.

Po zamknięciu śledztwa, prokurator skierował do sądu akt oskarżenia, którym objął Zenona Kolanko, Klaudiusza Nowicjusza i Mieczysława Króla. Co do Zenona Kolanko, w akcie oskarżenia zawarto wnioski w trybie art. 335 k.p.k., wnosząc o wydanie wobec niego wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie mu kary łącznej pozbawienia

wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania – przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o art. 60 § 3 i 5 k.k.

Po wpłynięciu aktu oskarżenia do sądu, adwokat Maksymilian Wzięty postanowił zaoferować swoją pomoc w przedmiotowej sprawie oskarżonym Klaudiuszowi Nowicjuszowi i Mieczysławowi Królowi. W tym celu zwrócił się o pomoc do detektywa Wawrzyńca Oko, prosząc go o zorganizowanie spotkania z Klaudiuszem Nowicjuszem i Mieczysławem Królem, a następnie o uczestnictwo w takim spotkaniu i pomoc, w jak to określił, „pozyskaniu kolejnych klientów”. Adwokat Maksymilian Wzięty obiecał również detektywowi, że otrzyma od niego 500 zł w zamian za podpisanie zlecenia przynajmniej przez jednego z oskarżonych. Detektyw dotarł do ww. oskarżonych (przebywali oni na wolności – sąd po wpłynięciu aktu oskarżenia uchylił bowiem wobec nich tymczasowe aresztowanie) i zorganizował ich spotkanie z adwokatem Maksymilianem Wziętym. Na tym spotkaniu adwokat, któremu towarzyszył detektyw, przekazał oskarżonym Klaudiuszowi Nowicjuszowi i Mieczysławowi Królowi swoją ofertę, w ramach której zaproponował, że może podjąć się ich obrony i że powinni oni przyznać się do zarzuczanych im czynów oraz złożyć wyjaśnienia zgodne z wyjaśnieniami Zenona Kolanko. Gwarantował, że jeśli skorzystają z jego pomocy, dostaną „karę w zawieszeniu”. Za swoją pomoc oczekiwał wynagrodzenia w kwocie po 5.000 zł od każdego z nich, ale płatnej tylko w przypadku wydania przez sąd wyroku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności. Adwokat powiedział również, żeby oskarżeni się nie martwili, bo prokurator to jego kolega ze studiów i cyt.: „jak ja was będę reprezentował, to wszystko będzie dobrze”. Dodał również, że ich dotychczasowy obrońca adwokat Zenobiusz Spokojny cyt.: „jest leniem, kiepsko ich dotąd bronił i jak będą słuchać go dalej, to trafią do zakładu karnego na kilka dobrych lat”. W trakcie spotkania detektyw Wawrzyniec Oko zachwalał, jak to określił, „skuteczność” adwokata Maksymiliana Wziętego.

Po kilku dniach od spotkania, w kancelarii adwokata Maksymiliana Wziętego pojawił się oskarżony Klaudiusz Nowicjusz i stwierdził, że przyjmuje jego ofertę i chce go ustanowić swoim obrońcą. Zostały podpisane upoważnienie do obrony i umowa co do wynagrodzenia na warunkach proponowanych uprzednio przez adwokata Maksymiliana Wziętego. Adwokat udzielił Klaudiuszowi Nowicjuszowi instrukcji co do treści wyjaśnień, które ma złożyć w przyszłości w sądzie. Oskarżony pytał, co ma zrobić z dotychczasowym obrońcą - zostawić, czy się z nim rozstać. Adwokat Maksymilian Wzięty stwierdził, że cyt.: „to nie mój problem”. W trakcie całej rozmowy był obecny detektyw Wawrzyniec Oko, który ponownie wychwalał adwokata Maksymiliana Wziętego, a oskarżonemu pogratulował dobrego wyboru obrońcy. Po opuszczeniu gabinetu przez oskarżonego, detektyw zwrócił się do adwokata o wypłatę obiecanych 500 zł stwierdzając, że oskarżony zlecił prowadzenie sprawy. Adwokat zapłacił detektywowi tę kwotę.